

Magdalena Wylężek

magdawyl@gmail.com

 <https://orcid.org/0000-0002-3512-4658>

## KONTRASTOWE UJĘCIE KRYTYKI NOWOCZESNOŚCI W PÓŹNYCH OPOWIADANIACH DAVIDA HERBERTA LAWRENCE’A

### Contrasting Perspective of Modernity in David Herbert Lawrence’s Late Prose

**Abstract** – The point of departure for the following article is the belief that Lawrence’s primitivism (J. Kessler) is an important attempt to reply to the modernist crisis. In his late short stories terms such as spirituality, religion or ritual are playing a vital role in his reflection on modern society. To display his criticism Lawrence highlights the contrast between bourgeois class and free-thinking individuals. Terminology for this consideration is derivative from Mircea Eliade’s book *The Sacred and the Profane: The Nature of Religion*. It is a basic to present Lawrence’s protagonists view on understanding time, space and significance of a ritual.

**Keywords** – David Herbert Lawrence, Modernism, Primitivism, Short Stories

Richard Sheppard w swoim eseju pt. *Problematyka modernizmu europejskiego*<sup>1</sup>, przedstawiając wiele różnych wyznaczników nowoczesności, pisze, że poukładana codzienność klasy mieszczańskiej została w tym okresie zaburzona przez wtargnięcie do niej „meta-świata”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> R. Sheppard, „Problematyka modernizmu europejskiego”, przeł. P. Wawrzyszko, in *Odkrywanie modernizmu*, R. Nycz (red.), Kraków 1998.

<sup>2</sup> *Ibid.*, s. 97.

Badacz chce pokazać za pomocą tego pojęcia, jak osiągnięcia naukowe i technologiczne przełomy późnego XIX wieku, np. bezprzewodowy telegram, rentgen czy początki teorii względności, sprawiają, że rzeczywistość jawi się jako podwójna i odwrócona, niemożliwa do jednoznacznego opisu. Nie chodzi jednak tylko o wykazanie, że przedstawiciele nauki i sztuki tego okresu musieli poszukiwać nowych sposobów na opisanie świata, który nie przystawał już do utartych schematów, ale także o to, że „nowy”, naddatkowy świat posiadał rodzaj interpretacyjnej, wyjaśniającej nadwyżki. „Meta” w tym wypadku odnosi się do tego, że ten nowy świat posiada nadmiar sensu nad światem zwyczajnym, przeszłym, codziennym. Wydaje się być „tą prawdziwą” rzeczywistością, albo też rzeczywistością bardziej realną. Ów wymiar przyczynił się do tego, że między innymi ruchy okultystyczne, spirytualistyczne, teozoficzne zaczęły coraz chętniej czerpać z tych nowych osiągnięć naukowych. Także artyści w tym czasie częściej wyrażali wątpliwości dotyczące tego, co widoczne, w efekcie czego niepewność stała się swego rodzaju kategorią estetyczną<sup>3</sup>.

Odpowiedzią jednego z czołowych przedstawicieli brytyjskiego modernizmu, Davida Herberta Lawrence’a, na ową „dyfuzję” świata, jest wprowadzenie, zwłaszcza do swoich późnych tekstów, elementów, które przez badaczy określane są jako prymitywizm. Jascha Kessler wprowadza dwojaką typologię tego zjawiska u Lawrence’a: prymitywizm chronologiczny, rozumiany jako osadzanie tekstów w realiach dawnych kultur europejskich oraz kulturowy, będący próbą powrotu do natury stanowiącej przeciwieństwo zindustrializowanego miasta oraz do prostych form życia społecznego niezdominowanych przez konwenans<sup>4</sup>. Przywołane w tym artykule teksty bliższe są drugiej z wymienionych definicji. Lawrence w swojej twórczości eksponuje duchowość człowieka, opisuje liczne rytuały religijne oraz ich wpływ na światło-

---

<sup>3</sup> L. D. Henderson, “The Forgotten Meta-Realities of Modernism: Die Uebersinnliche Welt and the International Cultures of Science and Occultism”, *Glass Bead Journal*, 2016. <https://www.glass-bead.org/article/the-forgotten-meta-realities-of-modernism/?lang=enview>, dostęp 10.11.2021.

<sup>4</sup> J. Kessler, “D. H. Lawrence’s Primitivism”, *Texas Studies in Literature and Language*, 1964 t. 5, n° 4, s. 467-488.

pogląd bohaterów. Ta estetyka pozwala na przedstawienie rzeczywistości, w której opisany przez Schepparda „meta-świat” nie jest czymś, co burzy porządek społeczny, ponieważ to, co naturalne i nienaturalne, może przenikać się w niej bez konfliktu. W zaprezentowanej przez brytyjskiego modernistę odpowiedzi na wspomniany tu kryzys nowoczesności religijność, stosunek bohaterów do nauki i postępu i wyzbycie się konwenansu w relacjach społecznych stoją w opozycji do światopoglądu człowieka Zachodu – jego „sekularnej” duchowości oraz instrumentalnej racjonalności. W tym artykule zamierzam przywołać postawy bohaterów wybranych tekstów Lawrence’a, które stanowią wyraźny kontrast wobec wartości oraz figur ważnych dla człowieka nowoczesnego Zachodu po to, by lepiej zrozumieć sposób, w jaki brytyjski pisarz przyjmuje strategie oporu przed opisanym przez Schepparda „meta-światem”.

Na potrzeby artykułu chcę przeanalizować późne opowiadanie Lawrence’a – „Sun”<sup>5</sup>. Brytyjski modernista opisuje w nim historię Julii, młodej mężatki, która na polecenie lekarza opuszcza Nowy Jork i udaje się nad morze Śródziemne. Zalecono jej kurację, która zyskiwała coraz większą popularność w tym okresie – kąpiele słoneczne. Lawrence kreśli w tym opowiadaniu narrację o przemianie bohaterki i wyjściu z kryzysu. Tytułowe „słońce” urasta w toku fabuły do mitycznego stworzenia, które pozwala protagonistce ustosunkować się do świata przyrody i swojej seksualności. Lawrence przedstawia wspomniane kąpiele jako swoisty rytuał: bohaterka musi udać się w konkretne, ustronne miejsce, rozebrać się do naga, opłukać w wodzie. Brytyjski modernista pokazuje w tym tekście dwie przeciwne sobie metody odpowiedzi na problemy nowoczesności: związane z Nowym Jorkiem zaprzeczenie istnienia „meta-świata”, które przejawia się próbą opisaną rzeczywistości w sposób racjonalny oraz duchowy wymiar nauki reprezentowany przez postać kobiety nadającej naturze cechy boskie.

---

<sup>5</sup> D. H. Lawrence, „Słońce”, przeł. J. Wroniak, *Więzy ciała*, Warszawa 1989, s. 179-219. Cf. D. H. Lawrence, „Sun”, *The Woman who Rode Away*, test oryginalny zamieszczony na stronie Project Gutenberg Australia, <https://gutenberg.net.au/ebooks04/0400301h.html#s03> dostęp 10.11.2021.

Opisując religijność bohaterki – szczególnie jej sposób postrzegania rytuałów, czasu i przestrzeni – posłużę się terminologią rumuńskiego religioznawcy Mircei Eliadego zawartą w książce *Sacrum i profanum*<sup>6</sup>. W artykule przywołam jako kontekst inne późne teksty Lawrence’a – esej *Apokalipsa*<sup>7</sup> oraz opowiadanie „Człowiek, który umarł”<sup>8</sup>.

Eliade pokazuje w swojej pracy, jak w postrzeganiu człowieka religijnego czas i przestrzeń nie są traktowane jako całości jednorodne i ciągle<sup>9</sup>. Związane jest to z przyrodzoną człowiekowi religijnemu afirmacją świata jako bytu cyklicznego: czegoś, co nieustannie powstaje na nowo. Daje to poczucie odpowiedzialności za kosmos, ale także jest możliwością rozpoczynania życia każdorazowo od początku z – jak określa to rumuński historyk religii – „maksimum szans”<sup>10</sup>.

Z tej perspektywy możemy przyrzeć się zawiązkowi fabuły opisywanego przez nas opowiadania. Richard Owen w swojej pracy pod tytułem „Lawrence in Italy”<sup>11</sup> podkreśla, że wyjazd bohaterki do Włoch stanowi dla niej nowy początek. Pokazuje to sama struktura noweli. Konieczność opuszczenia Nowego Jorku przez znajdującą się w kryzysie bohaterkę stanowi początek narracji. Sam kryzys nie zostaje bezpośrednio dookreślony. Autor jedynie daje do zrozumienia, że Julia nie radzi sobie z relacjami z mężem, matką ani z macierzyństwem. Rozpoczynające tekst zdawkowe zalecenie lekarza, który sugeruje, że kobieta potrzebuje słońca i następujący po nim krótki opis podróży dodatkowo wzmacnia umowność sytuacji bohaterki przed wyjazdem. Narrator

<sup>6</sup> M. Eliade, *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, przeł. B. Baran, Altheia, Warszawa 2008.

<sup>7</sup> D. H. Lawrence, *Apokalipsa*, przeł. R. Kuczyński, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2018. Tekst oryginalny: Lawrence, David Herbert, *The Apocalypse*, Londyn 1983.

<sup>8</sup> Lawrence, David Herbert, „Człowiek, który umarł”, przeł. J. Wroniak, *Więzy ciała*, Książka i Wiedza, Warszawa 1989. Tekst oryginału: Lawrence, David Herbert, „The Man who Died”, *The Virgin and Other Stories*, Hertfordshire 2004

<sup>9</sup> M. Eliade, *op. cit.*, s. 69-71.

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 98-99.

<sup>11</sup> R. Owen, *Lawrence in Italy*, Haus Publishing, Londyn 2020.

akcentuje przede wszystkim potrzebę zerwania ze swoim dotychczasowym życiem, szczególnie uwolnienia się od małżeństwa.

Pamiętała, jak bardzo pragnęli od siebie odpocząć, ona i jej mąż. Na myśl o rozstaniu poczuła lekkie klucie w sercu, ale po chwili chłód, który już dawno wkraść się do jej duszy, przeniknął ją na wskroś. [...] A w ich życiu potrzeby i pragnienia jednego zawsze były skierowane przeciw drugiemu<sup>12</sup>.

Bohaterka nie czuje jednak smutku z powodu rozstania; mąż szybko staje się dla niej „jednym z wielu w tłumie”<sup>13</sup>. Owen, w swojej interpretacji tego opowiadania, poszerza to zagadnienie, skupiając się na przestrzeni, która powala kobiecie zacząć od nowa. Krajobraz Nowego Jorku jest opisany jako ponury i zdrażliwy:

Dalej Statua Wolności gniewnie uniosła pochodnię. Fale wzmogły się. I chociaż Atlantyk był szary jak lawa, w końcu dotarli do słońca. Nad najmądrzejszym z mórz stał jej dom, dom z wielkim ogrodem – czy też winnicą – który opadał stromo, aż na sam brzeg wody, szerokimi trasami pełnymi winorośli i drzew oliwnych<sup>14</sup>.

Lawrence zaznacza tu kontrast między opisem Nowego Jorku i Włoch. W przeciwieństwie do wybrzeża Stanów Zjednoczonych, brzeg Morza Śródziemnomorskiego jest jasny i pełen życia. Nowy początek nie oznacza jednak natychmiastowej przemiany bohaterki, jest to dopiero inauguracja pewnego procesu. Julia początkowo podchodzi

---

<sup>12</sup> D. H. Lawrence, „Słońce”..., s. 180. “She remembered how bitterly they wanted to get away from one another, he and she. The emotion of parting gave a slight tug at her emotions, but only caused the iron that had gone into her soul to gore deeper. [...] And in their two lives, the stroke of power was hostile, his and hers. Like two engines running at variance, they shattered one another”. D. H. Lawrence, “Sun”...

<sup>13</sup> D. H. Lawrence, „Słońce”..., s. 180.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 181. “Liberty flung up her torch in a tantrum. There was the wash of the sea. And though the Atlantic was grey as lava, they did come at last into the sun. Even she had a house above the bluest of seas, with a vast garden, or vineyard, all vines and olives”. D. H. Lawrence, “Sun”...

do pomysłu kąpeli słonecznych z dystansem, jest nerwowa, trudno jest jej też znieść towarzystwo matki i syna. Stopniowo jednak, w toku opowiadania zmienia swoje nastawienie.

Bohaterka ulega przemianie pod wpływem rytuałów kąpeli słonecznej, które po przybyciu do Włoch przestają funkcjonować w rejestrze racjonalno-medycznym czasu historycznego, jak zostało to zaznaczone podczas porady lekarskiej na początku opowiadania i przenoszą bohaterkę w opisywany przez Eliadego czas mityczny: uświęcony, niezmienny i niewyczerpalny<sup>15</sup>. Julia dzięki kąpielom słonecznym zmienia całkowicie swoje postrzeganie otoczenia, podporządkowując wszystko słonecznej mitologii, uzależniając od niej swój plan dnia, wybierając miejsca, w które chodzi czy określając swój stosunek do innych ludzi.

W innym opowiadaniu – “The Man Who Died” – Lawrence w interesujący sposób pokazuje opisywaną tu różnicę między świeckim a duchowym postrzeganiem czasu. Brytyjski modernista przedstawia w nim postać Jezusa, który powraca do świata żywych. Nie jest to jednak biblijne zmartwychwstanie, potwierdzające boskość tej postaci, ale pozbawione religijnego znaczenia wskrzeszenie. Bohater w toku rozwoju wydarzeń porzuca boski plan i zamiast transcendencji zbawienia wybiera immanencję życia doczesnego. Po wybudzeniu się Jezus spotyka Magdaleny, która prosi go, aby powrócił do swoich uczniów. Protagonista utworu nie jest przekonany, czy chce wracać do dawnej egzystencji, potrzebuje własnego życia. Magdalena powtarza w tej rozmowie tylko jedno pytanie: czy wróci do niej i swoich uczniów. Jej sposób rozumienia czasu jest linearny, nie ma w nim miejsca na oczyszczenie i rozpoczęcie życia z pełnią szans. Rozważania Lawrence’a na temat czasu oraz opisany przez Eliadego sposób rozumienia go przez ludzi wierzących pasuje do koncepcji modernistycznych. Wspomniany w tej pracy Sheppard, rozważając ten problem i jego istotne miejsce w próbie zrozumienia modernizmu, cytuje brytyjskiego pisarza, który uważa linearne postrzeganie czasu za „okrutne okaleczenie naszej świadomości”<sup>16</sup>. Przedstawiona tu postawa Magdaleny wskazuje na utylitarny i powierzchowny odbiór wiary oraz figury bóstwa.

---

<sup>15</sup> R. Scheppard, *op. cit.*, s. 69-74.

<sup>16</sup> *Ibid.*, s. 119.

Mówiąc o sposobie, w jaki człowiek religijny postrzega otaczającą go przestrzeń, Eliade podkreśla powiązanie z niebem, odnoszące się do *axis mundi* – osi świata. Jest ona wylotem w jednorodności świeckiej przestrzeni, ulokowana w centrum i to wokół niej rozciąga się świat. Obrazowana może być przez takie elementy jak: kolumna, drabina, drzewo, góra<sup>17</sup>. W opowiadaniu Lawrence’a “Sun”, kobieta buduje swoje nowe, odcięte od cywilizacji Zachodu otoczenie wokół drzewa:

wreszcie znalazła idealne miejsce: skalisty nasłoneczniony cypel, który wrzynał się w morze. Nad nim górował pojedynczy cyprys o jasnym, grubym pniu i giętkiej, pochyłej koronie, odcinający się od błękitnego tła. Samotne drzewo przywodziło na myśl latarnika, który godzinami wpatruje się w morze, albo świecę, której ogromny, ciemny w jaskrawym świetle płomień usiłuje polizać niebo<sup>18</sup>.

Jest to miejsce, w którym odbywa kąpiele słoneczne. Pośrodku znajduje się drzewo cyprysowe, które wyróżnia się w tym opisie krajobrazu. Stanowi ono zatem centrum świata, bo to tu dochodzi do kontaktu z magiczną mocą słońca.

We wspomnianym opowiadaniu pojawiają się zatem dwa odmienne sposoby postrzegania czasu i przestrzeni: ten przynależący do sacrum oraz ten związany z profanum. Człowiek nowoczesny wykreowany przez Lawrence’a jest – także w aspekcie religijnym – niezdolny do traktowania tych płaszczyzn w sposób uświęcony. Choć Eliade podkreśla, że życie całkowicie świeckie jest niemożliwe, to postawy bohaterów takich jak mąż bohaterki oraz krajobraz Nowego Jorku wydają się bliższe sfery profanum. Sposób postrzegania czasu jest tu linearny a przestrzeń jednorodna. Lawrence tworzy zatem wyraźną opozycję między

---

<sup>17</sup> M. Eliade, *op. cit.*, s. 17-19.

<sup>18</sup> D. H. Lawrence, „Słońce”..., s. 183. “But she found a place: a rocky bluff shoved out to the sea and sun, and overgrown with the large cactus called prickly pear. Out of this thicket of cactus rose one cypress tree, with a pallid, thick trunk, and a tip that leaned over, flexible, in the blue. It stood like a guardian looking to sea; or a candle whose huge flame was darkness against light: the long tongue of darkness licking up at the sky”. D. H. Lawrence, “Sun”...

światem mieszczańskim, który przynależy symbolicznie do strefy profanum, a postaciami dostrzegającymi opisywaną przez Schepparda „dyfuzję” świata, a zatem odnoszącymi się do sfery sacrum.

Istotnym elementem życia religijnego postaci wykreowanych przez Lawrence’a są rytuały. Obserwacje Eliadego są pomocne dla zrozumienia sensu działań bohaterki opowiadania. Znaczące jest to, że podczas opisywanego tu rytuału jest ona naga, w ten sposób kontaktuje się ze słońcem, w przeciwnym wypadku jej starania pozbawione są znaczenia. Nagość, według rumuńskiego historyka religii, oznacza integralność i pełnię. Uważana jest ponadto za brak „zużycia”, będący cechą charakterystyczną dla obrazów raju, których jedną z podstawowych cech jest to, że funkcjonują poza czasem<sup>19</sup>. Najważniejsze znaczenie dla opisywanego tu rytuału ma jednak działanie słońca, które, zgodnie z myślą Eliadego, symbolizuje siłę, autonomię i suwerenność<sup>20</sup>. Podkreśla on także to, że mrok, będący przeciwieństwem słońca, występuje przeciwko życiu. Takie rozumienie dychotomii słońce-mrok jest tożsame z tym, w jaki sposób bohaterka omawianego tu opowiadania postrzega różnicę między swoim obecnym a dawnym życiem. Ujawnia się ono w momencie, gdy kobieta postanawia włączyć w rytuał swojego syna. Robi to, ponieważ obawia się, że dziecko stanie się podobne do ojca – mieszkańca Nowego Jorku. Reaguje ona na swoje zaniepokojenie tak: „[n]ie pozwolę, aby wyrósł na podobieństwo swojego ojca [...] żeby był jak dżdżownica, która nigdy nie widzi słońca”<sup>21</sup>.

Lawrence zaznacza tu wyraźny kontrast między uduchowionym życiem pełnym słońca a egzystencją nowojorczyków. Zgodnie z przedstawioną tu opozycją, są oni poddani dyktatowi czasu, a oddaleni od rajskiego i religijnego sposobu jego postrzegania, które bliskie jest modernistycznemu spojrzeniu na tę kwestię. Ponadto pozbawieni są pełni i integralności, co oznacza, że nie są oni indywidualnościami, lecz żyją w zależności od siebie, jak wielka maszyna, której elementy mu-

---

<sup>19</sup> M. Eliade, *op. cit.*, s. 143.

<sup>20</sup> *Ibid.*, s. 169.

<sup>21</sup> D. H. Lawrence, „Słońce”..., s. 186. “<He shall not grow up like his father>, she said to herself. <Like a worm that the sun has never seen>”. D. H. Lawrence, “Sun”...



szą funkcjonować we właściwy sposób. Nie działają oni pod wpływem własnych pragnień czy rytuału religijnego, lecz kierują się nabytą wiedzą naukową i ekspercką. Z tego zresztą powodu bohaterka opowiadania znalazła się nad morzem Śródziemnym: polecił jej to lekarz. Lawrence podkreśla jednak, że ona sama reaguje krytycznie na wytyczne naukowca, kiedy postanawia zacząć się opalać, dzieje się to raczej pod wpływem spontanicznego erotycznego pragnienia. Opis pierwszej kąpieli słonecznej jest zawoalowanym opisem stosunku seksualnego. Lawrence opisuje, jak bohaterka „oddaje się słońcu”, jak „ulega gorącym promieniom”, w końcu zaś „ofiarowuje słońcu swoje ciało, radując się, że kochankiem tym nie jest mężczyzna”<sup>22</sup>.

Lawrence przedstawia bohaterów, którzy postrzegają elementy na dwa różne sposoby – utylitarny i metafizyczny. Pierre Legendre w swojej książce *Fabrykacja człowieka Zachodu* tak pisze o roli nauki w życiu społeczeństwa rozwiniętego: „Był Bóg; teraz jest Nauka mówiąca człowiekowi, czym jest jego ciało i co należy myśleć o myśleniu [...] to ona tłumaczy człowiekowi, co ten przeżywa”<sup>23</sup>. Stwierdzenie Legendre’a, że naukowcy tłumaczą jednostce jej odczucia, zdaje się obrazować to, co dostrzega bohaterka opowiadania Lawrence’a. Pomimo tego, że zalecenie lekarza okazało się trafne i słońce rzeczywiście wyleczyło ją ze stanów depresyjnych, brytyjski modernista podkreśla, że bohaterka nie przyznaje racji medykowi. Istotną zmianą, która dokonała się pod wpływem słońca, jest sceptycyzm wobec świata rozwiniętego Zachodu, o czym świadczy cytowane tu przyrównanie nowojorczyków do dżdżownic oraz odmowa powrotu do domu, która ma miejsce na końcu opowiadania. Potwierdza to, że bohaterka nie szukała oparcia w świecie nauki i postępu.

Chociaż autor kreuje bohaterkę, która podchodzi z dystansem do odkryć medycznych, wybór kuracji, jakiej zostaje ona poddana, i którą sama postanawia kontynuować, wydaje się interesujący wobec rozwoju nauki w tym okresie. Korzyści płynące z kąpieli słonecznych zostały opisane przez polskiego lekarza medycyny społecznej Jędrzeja

---

<sup>22</sup> D. H. Lawrence, „Słońce”..., s. 184.

<sup>23</sup> P. Legendre, *Fabrykacja człowieka Zachodu*, przeł. A. Dwulit, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2016, s. 37.

Śniadeckiego (1768-1838), który udowodnił ich skuteczność w łagodzeniu objawów krzywicy uznanej za jedną z chorób cywilizacji przemysłowej<sup>24</sup>. W swojej pracy *O fizycznym wychowaniu dzieci* opublikowanej w roku 1822, pokazuje on negatywny wpływ życia w warunkach miejskich na zdrowie najmłodszej warstwy społeczeństwa. Jego rekomendacją było chowanie dzieci z dala od miasta, pozwalając im na spędzanie czasu na słońcu i świeżym powietrzu, co było jego zdaniem najskuteczniejszą kuracją. Warto tu podkreślić, że krzywicę określa się także mianem „angielskiej choroby” (*English Disease*), ponieważ właśnie w kraju Lawrence’a liczba zachorowań przybrała w XIX wieku rozmiary epidemiczne, co spowodowane było wysokim zanieczyszczeniem powietrza w uprzemysłowionych miastach<sup>25</sup>. Najbardziej dotknięte tą chorobą były tereny południowo-zachodnie, na których prężnie rozwijał się przemysł tkacki i handel wełną<sup>26</sup>. Sto lat później, w roku 1924, powstała organizacja *The Sunshine League*, która przedstawiała znacznie szersze spektrum chorób i objawów łagodzonych przez kąpiele słoneczne oraz lepszą jakość powietrza<sup>27</sup>. Kuracja, której poddana zostaje bohaterka opowiadania Lawrence’a, jest zatem modną i powszechnie już znaną metodą zwalczania chorób, będących negatywnym skutkiem rozwoju miast, od których Julia chce uciec.

Różnica w podejściu do zdrowia oraz słońca bohaterki i jej męża oraz lekarza także znajduje poparcie w tezach Eliadego. Opisuje on wpływ intelektualistów na malejącą rolę rytuałów, podkreślając przy

---

<sup>24</sup> J. Wicha, „Droga pod słońce. Wczesna historia witaminy D”, *Wiadomości chemiczne*, 2012, 7-8, s. 678-679. <http://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element.baztech-article-BUS8-0026-0046/c/Wicha.pdf>, dostęp 10.11.2021.

<sup>25</sup> M. Zhang, F. Shen, A. Petryk, J. Tang, X. Chen, C. Sergi, “«English Disease»: Historical Notes on Rickets, the Bone-Lung Link and Child Neglect Issues”, *Nutrients*, 2016, 8(11). <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC5133108/>, dostęp 10.11.2021.

<sup>26</sup> J. Wicha, *op. cit.*, s. 676.

<sup>27</sup> P. Carr-Gomm, *A Brief History of Nakedness*, Singapore 2010, s. 160. [https://books.google.pl/books?id=1rwBFaz-En0C&pg=PA160&redir\\_esc=y#v=onepage&q&f=false](https://books.google.pl/books?id=1rwBFaz-En0C&pg=PA160&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false), dostęp 10.11.2021.

tym, że ta grupa jest mniejszością. Desakralizacja przyrody, której dokonują uczeni, pozbawia ją tajemnicy i czaru<sup>28</sup>, aby tak jak w przypadku nowojorskiego lekarza, sprowadzić ją jedynie do narzędzia. Ów brak kontaktu z tajemniczością przyrody rzutuje także na życie religijne człowieka rozwijającej się cywilizacji chrześcijańskiej. Eliade zaznacza, że w Europie nawet liturgia pozbawiona jest charakteru kosmicznego, staje się ona przeżyciem prywatnym, ponieważ dotyczy tylko konkretnego człowieka i jego spraw oraz Boga<sup>29</sup>.

Lawrence rozważa kwestie stosunku człowieka do kosmosu także w swoich tekstach eseistycznych. W późnym tekście pt. *Apokalipsa* brytyjski modernista analizuje różnicę w przedstawieniu figury Jezusa między tytułową księgą a resztą Nowego Testamentu. Podkreśla, że nie ma w nim już pokory ani cierpienia, w Księdze Apokalipsy staje się on „poruszcicielem Wszechświata”<sup>30</sup>. Objawienie nie ma w sobie zatem spokoju, który daje bezinteresowna służba, nie jest to pozytywna wizja chrześcijaństwa znana z Nowego Testamentu. Lawrence wyraźnie podkreśla jej odmienność, pisząc, że ma ona charakter bliższy pogańskim wyznaniom. Jego zdaniem człowiek współczesny stracił kontakt ze wszechświatem, a krajobraz, niebo i kosmos stały się dla niego jedynie tłem.

Słońce stanowi potężne źródło żywotności krwi, wzmacniające nas swoją mocą. Wraz z chwilą, w której stwierdziliśmy, że jest ono wyłącznie kulą gazu, sprzeciwiliśmy się mu, a strumień życiodajnych promieni słonecznych zmienia się w subtelną siłę, uderzającą w nas z niszczącą mocą<sup>31</sup>.

Człowieka pogańskiego cechowała świadomość wyższości wszechświata nad sobą; człowiek współczesny – przekonany o prawidłowości opisanych przez siebie faktów naukowych – kieruje się jedynie obawą,

---

<sup>28</sup> M. Eliade, *op. cit.*, s. 162-163.

<sup>29</sup> *Ibid.*, s. 191-192.

<sup>30</sup> D. H. Lawrence, *Apokalipsa...*, s. 50.

<sup>31</sup> *Ibid.*, s. 57. “The sun is great source of blood-vitality, it streams strength to us. But once we resist the sun, and say: It is a mere ball of gas! – than the very streaming vitality of sunrise turns into subtle disintegrative force in us, and undoes us”. D. H. Lawrence, *Apocalypse...*, s. 29.

że ktoś inny może przejąć panowanie i pozbawić go miejsca na piedestale. Lawrence, podobnie jak Eliade, dostrzega opozycję między religijnym człowiekiem pogańskim a współczesnym naukowcem, który doprowadza do desakralizacji przyrody. Wycofanie się rozwiniętego Zachodu z myślenia w kategoriach sacrum doprowadziło do utracenia kontaktu ze wszechświatem, a zatem traktowaniem go w sposób instrumentalny, jako surowiec czy narzędzie. Podobną zależność brytyjski modernista prezentuje w opisywanym tu tekście. To, czy promienie słoneczne mają lecznicze działanie, nie jest przedmiotem dyskusji w tym opowiadaniu. Lawrence tworzy jednak opozycyjne sposoby interpretacji rezultatów tych zabiegów oraz samego stosunku do niego: utylitarny dla lekarza i metafizyczny dla Julii.

Wyróżnienie w wybranym tu tekście kontrastujących ze sobą postaw bohaterów pozwala ukazać w fabule wyrazistą przemianę protagonistki – przyjęcie postawy aktywnej i polemicznej w stosunku do otaczającego ją świata. Jednocześnie można wyszczególnić ważne dla Lawrence'a elementy krytyki nowoczesności. Podstawowym zarzutem jest tu traktowanie przestrzeni i przyrody. Rozważania Eliadego dotyczące sacrum pomagają usystematyzować tę kwestię, pokazując, jak podejście do krajobrazu z pozycji świeckiej pozbawia go tajemniczości i wzniosłości. *Apokalipsa* Lawrence'a tłumaczy nam natomiast, że nowoczesny człowiek nie czuje wyższości wszechświata, uważa siebie za bardziej znaczącego i zdolnego do okiełznania przyrody. Drugim ważnym elementem krytyki Zachodu jest przedstawienie konsekwencji próby usystematyzowania relacji społecznych poprzez przedłożenie konwenansu nad wrażliwość względem drugiego człowieka czy afekt. Oba te elementy pokazują brak zaangażowania i poczucia odpowiedzialności za świat człowieka Zachodu. Związany jest on ze stosunkiem do środowiska naturalnego, które staje się tłem i narzędziem podporządkowanym człowiekowi, co doprowadza do braku poczucia odpowiedzialności za otaczającą nas rzeczywistość, zarówno w znaczeniu ekologicznym, jak i społecznym i zdrowotnym. Lawrence pokazuje w swoich tekstach, że odpowiedzią na ten kryzys powinno być włączenie wymiaru „meta”, rozumianego jako powrót do stanu, w którym naturalne i nienaturalne może się ze sobą przenikać.

## Bibliografia

- Carr-Gomm, Philip, *A Brief History of Nakedness*, Reaktion Books, Londyn 2010
- Eliade, Mircea, *Sacrum a profanum. O istocie sfery religijnej*, przeł. B. Baran, Aletheia, Warszawa 2008
- Henderson, Linda Dalrymple, "The Forgotten Meta-Realities of Modernism: Die Uebersinnliche Welt and the International Cultures of Science and Occultism", *Glass Bead Journal*, 2016
- Kessler, Jascha, "D.H. Lawrence's Primitivism", *Texas Studies in Literature and Language*, 1964 t. 5, n° 4
- Lawrence, David Herbert, *The Apocalypse*, Secker, Londyn 1983
- Lawrence, David Herbert, *Apokalipsa*, przeł. R. Kuczyński, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2018
- Lawrence, David Herbert, „Człowiek, który umarł”, przeł. J. Wroniak, *Więzy ciała*, Książka i Wiedza, Warszawa 1989
- Lawrence, David Herbert, "The Man who Died", *The Virgin and Other Stories*, Hertfordshire 2004
- Lawrence, David Herbert, „Słońce”, przeł. J. Wroniak, *Więzy ciała*, Książka i Wiedza, Warszawa 1989
- Lawrence, David Herbert, "Sun", *The Woman who Rode Away*, <https://gutenberg.net.au/ebooks04/0400301h.html#s03>
- Legendre, Pierre, *Fabrykacja człowieka Zachodu*, przeł. A. Dwulit, Fundacja Augusta hrabiego Cieszkowskiego, Warszawa 2016
- Owen, Richard, *Lawrence in Italy*, Haus Publishing, Londyn 2020
- Sheppard, Richard, „Problematyka modernizmu europejskiego”, przeł. P. Wawrzyszko, in *Odkrywanie modernizmu*, Ryszard Nycz (red.), Universitas, Kraków 1998
- Wicha, Jerzy, „Droga pod słońce. Wczesna historia witaminy D”, *Wiadomości chemiczne*, 2012, 7-8Zhang Mingyoung, Shen Fan, Petryk Anna, Tang Jingfeng, Chen Xingzhen, C. Sergi, "‘English Disease’: Historical Notes on Rickets, the Bone-Lung Link and Child Neglect Issues", *Nutrients*, 2016, 8(11)

